

Jack M. Beermann, *An Inductive Understanding of Separation of Powers* (Indukcyjne rozumienie podziału władzy), "Administrative Law Review" 2011, Vol. 63, Iss. 3, Washington, pp. 468–514.

Doktryna trójpodziału władzy jest jedną z najmniej zrozumiałych doktryn w prawie i polityce Stanów Zjednoczonych. Artykuł dokonuje analizy podstaw podziału władzy i idei, że każda dziedzina władzy wykonuje swoje kompetencje, nie naruszając przy tym kompetencji innej władzy. Autor pokazuje, iż podstawowe rozumienie trójpodziału władzy jest niekompletne, jednakże jest fundamentem systemu prawnego Stanów Zjednoczonych. Następnie zwraca uwagę na kontrowersje związane z mianowaniem i usuwaniem urzędników władzy wykonawczej oraz na rolę konstytucji Stanów Zjednoczonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego w kwestii podziału władzy. W trzeciej części opracowania odrzuca koncepcję analityczną podziału władzy, uznając, że charakter władzy państwowej i jej przyporządkowanie odpowiednim dziedzinom jest mniej ważne niż wykonywanie tejże władzy przez właściwe organy wskazane w konstytucji – zgodnie ze strukturą władzy i odpowiednią, przyporządkowaną dla danej władzy procedurą. W konkluzji autor stwierdza, że koncepcja analityczna podziału władzy nie stanowi odzwierciedlenia teorii ani praktyki podziału władzy w Stanach Zjednoczonych. Choć jej prostota może być atrakcyjna, to trudno o obraz ścisłego rozdzielenia kompetencji władz. W artykule autor podkreślił, że rozdział uprawnień wynikających z Konstytucji Stanów Zjednoczonych wymaga ścisłego przestrzegania przepisów Konstytucji i wymogów proceduralnych dotyczących działań każdej władzy, ale także szacunku dla każdej z nich.

Jack M. Beermann, *Common Law and Statute Law in Administrative Law* (Prawo precedensowe a prawo stanowione w prawie administracyjnym), "Administrative Law Review" 2011, Vol. 63, Iss. 1, Washington, pp. 1–29.

Niniejszy artykuł koncentruje się na relacjach pomiędzy prawem precedensowym a prawem stanowionym w prawie administracyjnym Stanów Zjednoczonych. Obowiązująca od 1946 r. do dnia dzisiejszego ustawa federalna – Akt postępowania administracyjnego (Administrative Procedure Act) – wprowadziła procedury, które organy administracyjne powinny stosować przy tworzeniu prawa, orzekaniu i wydawaniu decyzji, oraz określa środki nadzorcze, mające umożliwić weryfikację legalności aktów prawnych wydawanych przez organy administracji publicznej. Ponadto ustawa ta miała na celu zminimalizowanie roli precedensów w sądownictwie federalnym i ograniczenie działania sądów do przypadków wymienionych w akcie o postępowaniu administracyjnym. Celem artykułu jest ukazanie, że sądownictwo federalne, procedując w ramach prawa stanowionego, faktycznie orzeka tak, jakby funkcjonowało w ramach systemu prawa precedensowego. W doktrynie powszechny jest natomiast pogląd, iż sądy federalne powinny orzekać tylko na podstawie prawa stanowionego, nie zaś prawa precedensowego. Autor zauważa, że Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych nie podjął próby uzasadnienia prawnego problematyki stosowania zasad prawa precedensowego w orzecznictwie.

Treść artykułu została podzielona na dwa działy. Pierwszy dotyczy procedury administracyjnej, w której poruszono problematykę nieformalnej procedury opartej na precedensach, zawiera też uwagi na temat proponowanych rozwiązań przy stanowieniu i stosowaniu prawa. Fragment ten opisuje również komentarze jurysprudencki dotyczące zasadności stosowania prawa stanowionego oraz precedensowego w procedurze administracyjnej, a także dotyka problematyki środków nadzoru przy tworzeniu prawa. Drugi dział dotyczy wyłącznie standardów i zakresu nadzoru przy tworzeniu prawa.

W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że nie istnieje w systemie procedury administracyjnej Stanów Zjednoczonych żadna sprzeczność w orzecznictwie w zakresie stosowania prawa stanowionego i precedensowego, a jedynie różne podejścia sędziów do dwóch tradycji prawnych prawa stanowionego i prawa precedensowego, co jest widoczne w orzecznictwie.

Richard A. Epstein, *The Natural Law Bridge Between Private Law and Public International Law* (Prawo naturalne jako most pomiędzy prawem prywatnym a publicznym prawem międzynarodowym), "Chicago Journal of International Law" 2012, Vol. 13, No. 1, Summer, pp. 48–69.

Celem, jaki postawił sobie autor artykułu, było zbadanie podobieństw i różnic między systemem prawa prywatnego, który reguluje stosunki między podmiotami prywatnymi, a systemem prawa międzynarodowego, regulującym (przynajmniej w klasycznym ujęciu) relacje między państwami. Opracowanie zostało podzielone na pięć części.

Wprowadzenie zawiera opis struktury artykułu. W części drugiej poruszone są zagadnienia dotyczące prawa naturalnego i prawa pozytywnego w rozumieniu Johna Austina. Analizowany jest też związek między zasadami prawa naturalnego a teorią dowodzenia prawa wynikającą z filozofii tego myśliciela.

W trzeciej części autor próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy system prawa prywatnego może zaferować wskazówki interpretacyjne dla systemu międzynarodowego prawa publicznego. W jego opinii, mimo podstawowych różnic pomiędzy nimi, można twierdząco odpowiedzieć na to pytanie. Oba systemy, jak dowodzi, poruszają te same problemy, chociażby kwestię tego, jakie zasady należałoby wprowadzić pomiędzy dwoma podmiotami, by pozwalały na równe ich traktowanie. Równość ma miejsce zarówno pomiędzy podmiotami prawa prywatnego, gdzie nie występuje nadrzędność podmiotów, jak i w międzynarodowym prawie publicznym, pomiędzy państwami. W tym ostatnim podstawową zasadą jest to, że wszelkie niezależne, suwerenne państwa powinny być uznawane za równe sobie i żadne z nich nie powinno być w relacji podrzędności ani nadrzędności z innymi.

W czwartej części artykułu zostały poruszone problemy związane z różnicami pomiędzy prawem prywatnym a prawem publicznym. Autor dokonuje analizy kluczowych zasad prawa prywatnego, dotyczących autonomii indywidualnej, wolności nabywania nieruchomości, przeniesienia majątku w drodze umowy oraz ochrony stosunków prawnych, wskazując na analogie i różnice między nimi a instytucjami w systemie prawa publicznego. Ta część stanowi dyskusję na temat głównych wspólnych przepisów prawa publicznego i prawa prywatnego, które wynikają z naturalnej teorii prawa.

W konkluzji autor wskazuje, że jedno z najistotniejszych podobieństw między prawem naturalnym prywatnym a międzynarodowym prawem publicznym polega na tym, że starają się one dążyć do zabezpieczenia porządku społecznego bez interwencji jakiegokolwiek władzy państwowej czy autorytetu międzynarodowego.

Graham Mayeda, *Legal Aspects of the Security-Development Nexus: International Administrative Law as a Check on the Use of Development Assistance in the "War on Terror"* (Prawne aspekty związane z problematyką bezpieczeństwa poprzez rozwój: międzynarodowe prawo administracyjne jako forma nadzoru nad wykorzystywaniem programów pomocowych na rzecz rozwoju w „Wojnie z terroryzmem”), „Chicago Journal of International Law” 2012, Vol. 13, Iss. 1, Summer, pp. 71–122.

Artykuł porusza problematykę bezpieczeństwa poprzez rozwój. Jego autor stara się udowodnić, że polityka programów pomocowych na rzecz rozwoju jako narzędzie walki z międzynarodową przemocą oraz jako środek zapewniający bezpieczeństwo jest nieefektywna. Kluczową kwestią poruszaną w opracowaniu jest badanie jednej z form prawnej odpowiedzialności państw, które przekroczą swoje uprawnienia w trakcie działań związanych z pomocą dla państw rozwijających się. Odpowiedzialność ta ma podstawy w międzynarodowym prawie administracyjnym. Autor wierzy, że międzynarodowe prawo administracyjne może sprawować funkcję kon-

trolną nad legalnością wykonywanej polityki danego państwa, która ma charakter międzynarodowy. Powstanie międzynarodowego prawa administracyjnego zapewniło odpowiednie mechanizmy odpowiedzialności państw za jednostronne decyzje, promujące własnych obywateli kosztem obywateli innych, rozwijających się państw. Artykuł sugeruje, że rozwój globalnej regulacji mógłby mieć bezpośredni wpływ na ustawodawstwo krajowe. Rządzący przy formowaniu polityki państwa byłiby ograniczeni międzynarodowym prawem administracyjnym, a także krajowym sądownictwem, które stałoby na straży podstawowych praw człowieka. W konkluzji autor udowadnia, że połączenie rozwoju i bezpieczeństwa powoduje więcej złego niż dobrego. Ponadto z artykułu jasno wynika, że istnieje wyraźna potrzeba stworzenia prawnego rozwiązania umożliwiającego przeciwstawienie się rządowej polityce jednoczenia idei bezpieczeństwa z programami pomocowymi na rzecz rozwoju. Powyższe rozwiązania prawne byłyby skutecznym środkiem likwidowania negatywnych skutków spowodowanych bieżącą polityką państw.

Lucyna Staniszevska